

Sygn.akt III AUa 524/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący : SSA Marek Szymanowski (spr.)**

**Sędziowie : SA Teresa Suchcicka**

**: SA Dorota Elżbieta Zarzecka**

**Protokolant : Edyta Katarzyna Radziwońska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2018 r. w B.

**sprawy z odwołania W. S.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ponowne ustalenie wartości kapitału początkowego, o wysokość emerytury

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 maja 2018 r. sygn. akt IV U 1513/17

**I. oddala apelację ;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz W. S. tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję kwotę 240 ( dwieście czterdzieści ) złotych .**

SSA Teresa Suchcicka SSA Marek Szymanowski SSA Dorota Elżbieta Zarzecka

**Sygn. akt III AUa 524/18**

## UZASADNIENIE

**Decyzją z dnia 23 października 2017 r.** Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. dokonał ponownego ustalenia kapitału początkowego W. S., natomiast decyzją z dnia 25 października 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. ponownie ustalił wysokość i podjął wypłatę emerytury W. S. od dnia 1.10.2017r. – tj. od następnego dnia po rozwiązaniu stosunku pracy.

W odwołaniach od obu wskazanych wyżej decyzji W. S. nie zgodził się z przyjęciem do ustalenia kapitału początkowego jak i do wysokości emerytury minimalnego wynagrodzenia w latach : **1992, 1993, 1994 i 1995**. Wskazał, iż w tym okresie pracował w (...) O. jako dyrektor, a potem był jego zarządcą komisarycznym oraz w części 1992 roku był pracownikiem Urzędu Wojewódzkiego w O.. Jego wynagrodzenia roczne przyjęte za 1992-1994 było aż 8-krotnie niższe, niż te faktycznie otrzymywane na stanowiskach dyrektora firmy i zarządcy komisarycznego (...) O.. Wysokość wynagrodzeń z tych lat potwierdzona jest decyzjami właściwego ministra z tego okresu o powołaniu

wnioskodawcy na stanowisko zarządcy komisarycznego przedsiębiorstwa, świadectwami pracy, zaświadczeniami o wysokości wynagrodzenia, informacjami o dochodach i innymi dowodami.

Sprawy z obu odwołań Sąd Okręgowy na wniosek organu rentowego na zasadzie art. 219 k.p.c. połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

**Wyrokiem z dnia 10 maja 2018 r. Sąd** Okręgowy w Olsztynie zmienił zaskarżone decyzje i zobowiązał organ rentowy do uwzględnienia przy ustaleniu wartości kapitału początkowego oraz do wysokości emerytury następujących dochodów wnioskodawcy W. S.:

- za rok 1992 – 72 962 040,00 zł, za rok 1993 - 128 305 800,00 zł, za rok 1994 - 231 464 400,00 zł, za rok 1995 - 24 240,72 zł. W pozostałym zakresie odwołania oddalił. Orzekając o kosztach zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa.

Sąd Okręgowy ustalił, wnioskodawca wniósł o przyjęcie do ustalenia wartości kapitału początkowego i do wysokości emerytury wynagrodzeń w następujących wysokościach : za rok 1992 – 77 363 200,00 zł , w tym wynagrodzenia za 3,5 miesiąca pracy w Urzędzie Wojewódzkim w O., za rok 1993 – 139 680 000,00 zł , za rok 1994 – 253 221 900,00 zł, za rok 1995 - przyjęte przez ZUS 32 429, 23 zł jest prawidłowe.

Organ rentowy za lata 1992-1994 nie przyjął wynagrodzeń wynikających z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionego przez likwidatora (...) Sp. z o.o. z dnia 15.09.2017r. (załącznik wnioskodawcy Nr 7-k.8 akt sprawy-koperta) z tego powodu, iż na odwrocie tego zaświadczenia zostało wskazane, iż wystawione ono zostało nie na podstawie list płac lub kart wynagrodzeń a na podstawie informacji o dochodach. W zaświadczeniu tym została zawarta informacja, iż W. S. w okresie od 15.04.1992r. do 31.08.1995r. był zarządcą komisarycznym, zatrudnionym w pełnym wymiarze godzin i w czasie trwania stosunku pracy pobierał wynagrodzenie za pracę do 31.08.1995r.

Wskazane tam zostały stałe składniki wynagrodzenia :

- za rok 1992 – 71 893 000zł.
- za rok 1993 – 139 680 000 zł. ,
- za rok 1994 – 253 221 900 zł.,
- za rok 1995 - 30 210, 23 zł.

Dodatkowo okres pracy wnioskodawcy na stanowisku zarządcy komisarycznego potwierdza świadectwo pracy ( Załącznik Nr 6- k.8 akt sprawy) wskazujące, iż wnioskodawca we wskazanym wyżej okresie od 15.04.1992r. do 31.08.1995r. był zarządcą komisarycznym powołanym przez Ministra Przemysłu i Handlu w W. oraz wskazane zostało tamże, iż zarządca komisaryczny otrzymywał wynagrodzenie w wysokości: płaca podstawowa w wysokości 4-krotnego miesięcznego, przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw ogółem, bez wypłat z zysku, za ostatni miesiąc poprzedniego kwartału. Ze świadectwa pracy wynika, że wnioskodawca nie korzystał z urlopu bezpłatnego, nie ma również innych adnotacji np. w zakresie zasiłków chorobowych, zwolnień od pracy itp.

Wnioskodawca przedstawił również zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawione przez (...) Urząd Wojewódzki w O. ( załącznik Nr 5) oraz świadectwo pracy z tego zakładu pracy ( załącznik Nr 4). W zaświadczeniu zostało wskazane wynagrodzenie wnioskodawcy z lat 1983-1992. Jeżeli chodzi o sporny rok 1992 (część roku ), to wskazana jest tam kwota 5 470,200 zł.

Wnioskodawca dodatkowo w toku procesu przedstawił drugie Zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawione również przez likwidatora (...) Sp z o.o. O. z dnia 7.03.2018r. za lata 1994, 1995, i 1997 wraz odpisami list płac poświadczonymi za zgodność przez likwidatora (...) ( k. 21 akt sprawy).

Ostatecznie sporne pomiędzy stronami pozostały wysokości wynagrodzeń wnioskodawcy za lata 1992 – 1993, albowiem organ rentowy w toku procesu sporządził decyzję symulacyjną i przeliczył na nowo kapitał początkowy wnioskodawcy ( k.56-59), uznając na podstawie Rp-7 z dnia 7.03.2018r. i kart wynagrodzeń już za niesporne wynagrodzenia z lat 1994 i 1995 bez kwot ekwiwalentów za urlop, gdyż od tych składników wynagrodzenia nie były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne.

Natomiast organ rentowy nadal kwestionował wskazywane przez odwołującego wynagrodzenia z lat 1992 i 1993 z wnioskiem o przyjęcie ich do wartości kapitału początkowego i wysokości świadczenia. Wnioskodawca zgodził się ze stanowiskiem organu emerytalnego w tym zakresie, że od wskazywanych przez niego kwot wynagrodzeń w latach 1992-1995 należy odliczyć kwoty ekwiwalentów za urlop.

Sąd ostatecznie przyjął, iż do ustalenia wartości kapitału początkowego i do wysokości emerytury wnioskodawcy należy przyjąć kwoty wskazane w „Obliczeniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ubezpieczonego” (k.59 akt sprawy) za lata : 1992, 1993, 1994 i 1995 ( są to już kwoty bez ekwiwalentów za urlop).

W ocenie Sądu Okręgowego całokształt dowodów zgromadzonych w sprawie a przedstawionych przez samego odwołującego dał podstawę do przyjęcia do wartości kapitału początkowego jak i do wysokości emerytury kwot wskazanych wyrokiem.

Zważyć bowiem należy zdaniem Sądu Okręgowego , iż przepisy rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49) regulującego postępowanie o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, zawierające ograniczenia dowodowe, nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów. W przypadku braku dokumentacji płacowej lub ich niepełnej wartości istnieje bowiem możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o inne dowody.

Przy czym Sąd Okręgowy zaznacza, że w niniejszej sprawie ostatecznie wynagrodzenia z lat 1994 i 1995 okazały się niesporne ( bez kwot ekwiwalentu za urlop – por. stanowisko pozwanego k. 55). Jednakże - w ocenie sądu pierwszej instancji - nie ma również podstaw do zakwestionowania wynagrodzeń wnioskodawcy z lat 1992 i 1993. Zważyć bowiem należy, iż poza tym, że wnioskodawca wyliczył je odnośnie zatrudniania jako zarządca komisaryczny zgodnie z zasadą ustalającą jego wynagrodzenie opisaną w świadectwie pracy jako : „płaca podstawowa w wysokości 4-krotnego miesięcznego, przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw ogółem, bez wypłat z zysku, za ostatni miesiąc poprzedniego kwartału”, to przecież nie można zapominać, iż kwoty te wynikają również z dokumentu w postaci - zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionego przez likwidatora (...) Sp. z o.o. z dnia 15.09.2017r. (załącznik wnioskodawcy Nr 7-k.8 akt sprawy-koperta), a organ rentowy nie uwzględnił wskazanych tam kwot jedynie z tego powodu, iż na odwrocie tego zaświadczenia zostało wskazane, iż wystawione ono zostało nie na podstawie list płac lub kart wynagrodzeń, a na podstawie informacji o dochodach. Przy czym organ w ogóle nie wskazał dlaczego akurat taki zapis jest niewłaściwy, czy nieprawidłowy w świetle obowiązujących przepisów. Twierdzenia pozwanego w tym zakresie są zupełnie dowolne.

Należy wskazać, iż wnioskodawca wykazał w postępowaniu przed organem rentowym wysokość swoich zarobków na podstawie Rp - 7 z dnia 15.09.2017r. (Załącznik nr 7 wnioskodawcy - k. 8 akt sprawy). Sąd Okręgowy uznał odmowę uznania tego dokumentu z podstawę ustalenia wynagrodzenia za niezrozumiałą. § 20 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. z 1983 r. Nr 10, poz. 49) wskazuje bowiem, że środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty są dla pracowników - zaświadczenie zakładów pracy wystawione według wzoru ustalonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków. W świetle powyższego zapisu zaświadczenie wystawione przez likwidatora (...) sp. z o.o. w O. jest prawidłowe i według obowiązującego wzoru. Również i pozostałe dowody z dokumentów, w tym Rp-7 z Urzędu Wojewódzkiego w O. dawały podstawy od ustalenia podstawy wymiaru składek z wynagrodzeń wnioskodawcy z lat 1992-1995 i ustalenia

ich bez kwot ekwiwalentów za urlop już na etapie postępowania przed organem rentowym. Zważyć należy, że postępowanie przed tym organem jest postępowaniem wyjaśniającym i również tamże, poza wskazanymi wyżej przepisami rozporządzenia Rady Ministrów prowadzone jest ono na podstawie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, a zatem jeżeli pozwany miał w tym zakresie jakiegokolwiek wątpliwości - co do wartości dowodowej poszczególnych dokumentów, zaświadczeń, to winien to uczynić na etapie postępowania własnego poprzez żądanie od wnioskodawcy uzupełnienia tych dowodów lub od byłych zakładów pracy itp., bo były ku temu jak najbardziej możliwości, o czym świadczą chociażby dowody z dokumentów przedstawiane dopiero w postępowaniu sądowym przez odwołującego. Sąd Okręgowy nawiązując do treści § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty z tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) podkreśli, iż środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobków lub dochodu stanowiącego podstawę emerytury lub renty są zaświadczenia zakładów pracy wystawione na podstawie dokumentacji płacowej lub legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków. I takie dowody wnioskodawca przedstawił w ocenie sądu w organie rentowym ( k.24 i k. 25 akt (...)). Wątpliwości organu – jak już wyżej wskazano mogły być wyjaśnione na etapie postępowania własnego. W przypadku braku możliwości uzyskania dokumentów możliwe jest nawet przyjęcie kopii dokumentacji płacowej, sporządzanej przez inne instytucje przechowujące dokumentację danego zakładu pracy, bądź prywatnego przechowawcy. O ile jednak postępowanie przed organem emerytalnym ma charakter administracyjny, to przed sądem strona może wykorzystać wszystkie prawem przewidziane środki dowodowe. W postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia dowodowe wynikające z rozporządzenia, stąd też okresy zatrudnienia i osiągnięte wynagrodzenie mogą być udowodnione wszystkimi środkami dostępnymi w procesie cywilnym, w tym zeznaniami świadków . Zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawca wykazał w postępowaniu sądowym żądane kwoty wynagrodzeń w latach 1992-1995 ( bez kwot ekwiwalentów za urlop) w rozumieniu § 20 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty z tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm).

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonych decyzji na mocy art. 477<sup>14</sup>§ 2 k.p.c. , w pozostałym zakresie (odmówił uwzględniania kwot ekwiwalentów za urlop) odwołania oddalił na podstawie art. 477<sup>14</sup>§1 k.p.c. orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

**Organ rentowy wywiódł** apelację od przedstawionego wyżej wyroku Sądu Okręgowego zaskarżając go w zakresie punktu I ( uwzględniającego odwołanie ) i zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego:

- art. 15 ust. 2a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity; Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.), poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy powinien on mieć zastosowanie z uwagi na fakt, iż brak jest dowodów na wysokość wypłaconego wynagrodzenia,

- § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 01.04.1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (tekst jednolity; Dz. U. z 1989 r., Nr 11, poz. 63 ze zm.), poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy powinien on mieć zastosowanie z uwagi na fakt, iż Sąd przyjął do podstawy wymiaru wynagrodzenie w wysokości, w której brak jest dowodów, iż faktycznie zostało wypłacone,

- § 10 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 01.04.1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (tekst jednolity; Dz. U. z 1989 r., Nr 11, poz. 63 ze zm.), poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy powinien on mieć zastosowanie i przyjęcie przez Sąd wynagrodzenia w hipotetycznej wysokości jakiej otrzymałby wnioskodawca, pobierając wynagrodzenie w okresie 1992r i 1993r.

2) naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczność ustaleń sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, które miały wpływ na treść orzeczenia, polegające na ustaleniu, iż:

- wynagrodzenie wnioskodawcy wyniosło za rok:

- 1992 - 72 962 040,00 zł,

- 1993 - 128 305 800,00 zł.

Wskazując na te zarzuty apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. w punkcie I o oddalenie odwołania skarżącego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Olsztynie.

**W odpowiedzi na apelację** wnioskodawca domagał się jej oddalenia (k. 96) i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje**

#### **Apelacja podlegała oddaleniu**

Z treści apelacji wynika, iż zaskarżono cały punkt I wyroku, w którym uwzględniono odwołania, jednakże skonstruowane zarzuty oraz uzasadnienie apelacji prowadzą do wniosku, iż w istocie zaskarżeniem objęto tylko ustaloną przez Sąd Okręgowy podstawę wymiaru składek za lata 1992-1993, co konweniuje z przyjętą przez Sąd Okręgowy niespornością wynagrodzeń za lata następne.

Wprawdzie w apelacji w pierwszej kolejności zostały sformułowane zarzuty obrazy prawa materialnego to jednak rozważania Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od oceny trafności zarzutów obrazy prawa procesowego. Przestrzeganie przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma bowiem wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż zasadniczo zarzut naruszenia prawa materialnego może być skuteczny podnoszony jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego musi być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego jak wiadomo może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001r. I CKN 102/99; wyrok SN z 05.10.2000r. II CKN 300/00; postanowienie SN z 28.05.1999 r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34; wyrok SN z 19.01.1998 r. I CKN 424/97 OSNC 1998/9/136, wyrok SN z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie SN z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007). Dokonanie zatem innych ustaleń, niż oczekiwał skarżący i zastosowanie właściwego do tych ustaleń prawa materialnego nie może być zatem uznane za naruszenie prawa materialnego, koniecznym w takiej sytuacji jest zatem przede wszystkim podważenie dokonanych ustaleń faktycznych co może nastąpić, ale poprzez wykazanie naruszenia przepisów regulacyjnych postępowanie dowodowe wpływających bezpośrednio na jakość i ilość zebranych dowodów, a w konsekwencji i możliwość dokonania właściwych ustaleń faktycznych, albo też wykazaniu, iż prawidłowo zebrane dowody zostały ocenione przez sąd orzekający wadliwie w aspekcie przesłanek art. 233 §1 k.p.c. co skutkowało wadliwością poczynionych ustaleń faktycznych. Taki w istocie zarzut procesowy został w apelacji sformułowany, skarżący wskazuje bowiem na naruszanie art 233 §1 k.p.c. skutkującą błędem co do ustalenia wysokości wynagrodzeń przyjętych za podstawę ustalenia kapitału początkowego

i emerytury wnioskodawcy w odniesieniu do roku 1992 i 1993 ( wysokość wynagrodzeń za pozostałe lata 1994 i 1995r. jak wspomniano wyżej nie była sporna już przed SO) .

Jak wiadomo art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest zatem do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego ( por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne ). Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego skonfrontowana z zobrazowanym w uzasadnieniu sposobem oceny dowodów nie prowadzi do wniosku, iż Sąd Okręgowy przyjmując w zaskarżonym wyroku za lata 1992-1992 wysokość wynagrodzeń wnioskodawcy przekroczył granice oceny dowodów. Pamiętać bowiem tu należy, iż w nawiązaniu do art. 473 §1 k.p.c., że w postępowaniu przed sądem w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik albo ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia ( por. np. wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2009 r. I UK 316/08 ; wyrok SN z dn. 02.02.1996 r. II URN 3/95, OSNP 1996/16/239; wyrok SN z dnia 06.09.1995 r. , II URN 23/95 OSNP 1996/5/77). W konsekwencji powyższego ograniczenia dowodowe istniejące w fazie administracyjnej przed organem rentowym nie mają znaczenia na etapie postępowania sądowego. Nie ma zatem też istotnego znaczenia fakt powołania przez Sąd Okręgowy § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. z 1983 r. Nr 10, poz. 49) regulującego dowody, którymi można wykazać w postępowaniu przed organem rentowym wysokość wynagrodzenia, które to rozporządzenie zostało zastąpione rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. z 2011 Nr 237., poz. 1412). Trzeba jednak dostrzec, iż obecne rozporządzenie w § 21 ust.1 stanowi, iż środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. W zestawianiu z treścią powołanego przez Sąd Okręgowy §20 nieobowiązującego rozporządzenia nowe rozporządzenie wskazuje zatem na niezamknięty katalog dowodów, którymi można wykazać wysokość wynagrodzenia, skoro może to być każdy „inny dokument” na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Powyższe potwierdza pośrednio trafność ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie podstawy wymiaru (wynagrodzeń ) wnioskodawcy za lata 1992-1993 skoro w sprawie istnieje co najmniej kilka dowodów dających dużą pewność, iż wynagrodzenie wnioskodawcy w spornych latach było istotnie wyższe od przyjętego za sporne lata, za które organ rentowy przyjął wynagrodzenie minimalne. Dokumentami wskazującymi na wysokość tego wynagrodzenia mającymi wartość dowodową w niniejszej sprawie są zatem zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawione przez likwidatora z dnia 15.09.2017r. ( (...)), jego wadą jest jedynie uwzględnienie także ekwiwalentu za niewykorzystany urlop , wskazujące kwoty 71.893.000 zł i 139.680.000zł ( 1993) , informacje o dochodach uzyskanych od 15.04.do 31.12.1992r. PIT 11, i PIT 11 za rok 1993, które wskazują na przychód w kwotach 71.893.000 zł i 139.680.000 zł (odpowiednio),

dokumenty związane z wyznaczaniem wnioskodawcy zarządcą (wszystkie dokumenty koperta k.8A). Znaczenie w tym zakresie ma również protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego wnioskodawcy z dnia 10 maja 1993r., gdzie w części wstępnej wskazał on swoje miesięczne wynagrodzenie w kwocie 9 mln złotych, a trzeba pamiętać, iż lata sporne należały do lat o wysokiej stopie inflacji (43 % w 1992 i 35% w 1993) skutkującej stałym (kwotowym) wzrostem wynagrodzeń, a zatem po dacie przesłuchania wynagrodzenie wnioskodawcy niewątpliwie jeszcze wzrastało. Wzrost ten potwierdza protokół przesłuchania wnioskodawcy na rozprawie w dniu przed Sądem Rejonowym w Nowym Mieście z dnia 28.10.1993r., gdzie wnioskodawca wskazał już wynagrodzenie brutto 12,5 mln złotych (koperta 21). Pomijając już nawet dokumenty wytworzone przez wnioskodawcę (k. 21) oraz jego wyliczenie dołączone do odpowiedzi na apelację (k.104 i n.) nie ulega wątpliwości, iż Sąd Okręgowy zebrał w sprawie wystarczający i wiarygodny materiał dowodowy uprawniający do przyjęcia podstawy wymiaru (wynagrodzeń za sporne okresy) w wysokości jak w zaskarżonym wyroku. Przyjęte przez Sąd Okręgowy kwoty 72.962.040 zł za 1992 r. i 128.305.800 zł za 1993r. w ślad za decyzją symulacyjną (k.59) uwzględniają in minus (potrącającą) kwoty wypłacone w spornych latach z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, z drugiej strony uwzględniają, iż w części roku wnioskodawca uzyskał także dochód z stosunku pracy w (...) - (...) Urzędzie Wojewódzkim w O. w kwocie 5.470.200zł (k. 8A koperta ).

Reasumując Sąd Okręgowy w ramach prawidłowo przeprowadzanego postępowania dowodowego dokonał trafnej oceny dowodów nie przekraczając wyznaczonych art. 233 §1 k.p.c. granic tej oceny. Prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy czyni w istocie zbędnym szersze odnoszenie się podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego, bowiem te skarżący formułował przyjmując za podstawę postulowany przez siebie stan faktyczny, a nie ten który stanowił podstawę orzeczenia Sądu Okręgowego i który przyjęty również został za podstawę orzeczenia sądu odwoławczego.

W tym stanie rzeczy apelacja na zasadzie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. uwzględniając stawki wynagrodzenia radcy prawnego za obie instancje, o których mowa w § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz.U.2018.265 j.t. )